

KILKA DNI W MUSZYNIE INACZEJ

W Almanachu 1991 opisałam trasy wycieczkowe prowadzące z Muszyny na okoliczne wzniesienia i do ciekawych krajobrazowe lub przyrodniczo miejsc. W obecnym wydaniu chcę Państwa zachęcić do poznawania zakątków nieco mniej uczęszczanych. Dla zmotoryzowanych polecam wycieczki piesze, połączone z dojazdem w nieco dalsze okolice.

TRASA 1: **krótka, dla lubiących chodzić własnymi drogami.**

Dojeżdżamy do Szczawnika MKS nr 3 z Rynku. Wsiadamy na ostatnim przystanku i cofamy się kilkadziesiąt metrów do żółtego szlaku na Pustą Wlk. Podchodzimy kierując się znakami do kapliczki, mijając po drodze stary cmentarzyk łemkowski. Przy kapliczce zostawiamy szlak, który skręca w prawo i schodzimy w dół do Potoku Milickiego, kierując się następnie doliną potoku w górę jego biegu. Początkowo mijamy pola uprawne i rozległą łąkę po lewej stronie (jesienią rosną na niej rydze i maślaki), potem wchodzimy w las i coraz bardziej zaniedbaną leśną drogą idziemy ok. 30 min., aż do miejsca gdzie droga się kończy, a potok skręca w wąwóz. Teraz uwaga: mało widoczną ścieżką przechodzimy przez gęsty zagajnik i po kilkunastu metrach wychodzimy na rozległą, ciągnącą się stromo pod górę hałą. Wspinamy się w prawo przez hałą i po kilku minutach mocno zasapani wychodzimy na żółty szlak koło kapliczki. Szlak biegnie z Pustej Wlk. do Szczawnika. Teraz w zależności od czasu, jakim dysponujemy, możemy zejść kierując się znakami do wsi i wrócić autobusem (razem ok. 2-2,5 godzin), lub w lewo grzbietem najpierw żółtymi, a następnie niebieskimi znakami zejść do baczówki nad Wierchomlą. Stamtąd wędrujemy doliną potoku Szczawnik (5 km) do wsi (razem ok. 4 godz.).

TRASA 2: **Dla posiadaczy paszportów i dolarów na wymianę. Muszyna-Stara Lubownia (Lubowla).**

Wyjazd z Muszyny z dworca PKP pociągiem posp. „Karpaty” lub tzw „motorka”. Bilet do Starej Lubowni można wykupić na dworcu w Muszynie; można też kupić go tylko do Plavca, tam — koronami - zapłacić za dalszą drogę. Do granicy polsko-słowackiej jedziemy doliną Popradu między wzniesieniami Zimnego po lewej stronie, a Pasmem Magury Orłowskiej po prawej. W Leluchowie przekraczamy granicę i wjeżdżamy w rozległą dolinę; po kilkunastu minutach dojeżdżamy do Plavca (Pławca). Tam wsiadamy z pociągu i udajemy

się do kontroli celnej i granicznej (często kontrola ta odbywa się już w wagonie). Następnie wsiadamy do pociągu już podstawionego na stacji, który zawiezie nas bezpośrednio do Starej Lubowni. W Plavcu na prawym brzegu Popradu, na wapiennej skale, widoczne są ruiny XIII w. zamku. Pociąg jedzie przez Kotlinę Popradzką, którą otaczają: od południa Spisko-Szariskie Międzygórze, od północy Góra Lubowelskie. Do Starej Lubowni pociąg przejeżdża przez miejscowości: Plawnicę z XIV w. kościołem, a potem Chmielnicę, przed którą odbiega droga do Lubowniańskich Kupeli, znanego przed wojną źródła, a teraz ośrodka rekreacyjnego. Dojeżdżamy do Starej Lubowni... Do centrum można dojechać autobusem lub dojść na piechotę (1 km). Stara Lubownia jest starym spiskim miastem, które na mocy układu między królem Zygmuntem Luksemburczykiem a Władysławem Jagiełłą, wraz z 13 innymi miastami spiskimi, zostało oddane Polsce jako zastaw za pożyczone pieniądze i pod rządami kasztelanów polskich pozostawało do 1770 r. W 1364 r. miasto uzyskało prawa miejskie. Od 1591 r. aż do rozbiorów Polski starostwo było w rodzinie Lubomirskich. Ostatnim starostą polskim, a jednocześnie właścicielem leżących nieopodal Rużbachów, znanego do dzisiaj uzdrowiska, był hrabia Zamojski, który częściowo odrestaurował XIII w. zamek leżący na skale wznoszącej się 711 m n.p.m., ponad Popradem. We władaniu rodu Zamojskich Stara Lubownia pozostawała do końca II wojny światowej. W Starej Lubowni zwiedzić możemy zamek i skansen czynny codziennie oprócz poniedziałków. Dojście do zamku na piechotę trwa ok. 1/2 godz.; można też dojechać na miejsce autobusem. Powrót do Plavca planujemy pociągiem ok. godz. 14-tej lub autobusem ze Starej Lubowni tak, żeby zdążyć do odjazdu „motorki” ok. 17-tej (przed wyjazdem czeka nas jeszcze wizyta w urzędzie celnym w Plavcu).

TRASA 3: Stara Lubownia - wersja dla zmotoryzowanych.

Przed wyjazdem należy zatwić ubezpieczenie samochodu w Nowym Sączu. Wyjeżdżamy z Muszyny do Piwnicznej przez Żegiestów, Wierchomlę, Łomnicę, doliną Popradu między Pasmem Jaworzyny Krynickiej od północy i Górą Lubowelskimi od południa. Nie dojeżdżając do centrum Piwnicznej, skręcamy za mostem na Popradzie w lewo, kierując się w stronę przejścia granicznego w Mniszku. Mniszek jest osadą z XIV w., utworzoną przy istniejącej ongiś pustelni. Tutaj przechodzimy kontrolę celną i graniczną. Z Mniszka do Starej Lubowni jest 17 km. Przejeżdżamy przez miejscowości Pilhov, Hranicne (drewniany XVIII w. kościółek). Malowniczymi serpentynami wjeżdżamy na przełęcz Vabec, 800 m n.p.m. Z przełęczy roztaczają się widoki na Tatry Słowackie i leżącą w dole po prawej stronie wieś Jarabinę z rezerwatem „Jarabiński Przełom”. Dojeżdżamy do Starej Lubowni. Korzystając z okazji możemy odwiedzić znane słowackie uzdrowisko Wyżnę Rużbachy, leżące ok. 15 km od Starej Lubowni w stronę Kieżmarku.

W Rużbachach Niżnych skręcamy do uzdrowiska założonego w XIV w., a znanego od XV w. z leczniczych kąpeli. W okresie międzywojennym właścicielem W. Rużbachów był hrabia Zamojski, któremu zawdzięczają one rozbudowę i sławę. W uzdrowisku jest przepiękny basen z ciepłą wodą. W centrum uzdrowiska znajduje się trawertynowe jezioro, utworzone ze skał wapiennych, ze szmaragdową ciepłą wodą. Oczywiście turyści nie muszą trzymać się tras przeze mnie opisanych, mogą jechać dalej do Kieżmarku, Tatrzańskiej Łomnicy, Popradu itd, ale opis tych tras zająłby cały Almanach.

Wycieczka jest jednodniowa.

TRASA 4: **Piesza i łatwa.**

Wyjeżdżamy z Muszyny autobusem PKS do Żegiestowa Wsi. Jedziemy drogą wzdłuż doliny Popradu. Za Muszyną po prawej stronie na stokach Mikowej mijamy rezerwat „Obrozyska”. Przejeżdżamy przez wsie Milik, Andrzejówka. Autobus wjeżdża na górę, pod którą przebito tunel kolejowy. Z wzniesienia widok na przepiękny przełom Popradu. Rzeka opływa tzw. Łopatę Polską i Słowacką zakolami o kształcie wydłużonego S. Przejeżdżamy przez Żegiestów Zdrój, w centrum po prawej stronie mijając sanatorium Dom Zdrojowy, zaprojektowany przez B. Szyszko-Bohusza i wybudowany w latach 20-tych. Przy szosie na stoku usytuowano jeszcze kilka sanatoriów. Dojeżdżamy do Żegiestowa Wsi, gdzie autobus skręca w prawo w dolinę Potoku Żegiestowskiego. Po ok. 7 km dojeżdżamy do Palenicy i ostatniego przystanku. Wsiadamy z autobusu i podchodzimy najpierw kilka metrów do końca asfaltowej szosy, a następnie polną drogą dochodzimy do małej polanki otoczonej lasem. Z niej krótkim wąwozem kierujemy się w prawo na rozległą łąkę. Kilkadziesiąt metrów towarzyszą nam niebieskie znaki szlaku turystycznego z Żegiestowa Zdroju na Pustą Wielką. Przy trasie znajduje się mały „schron” dla turystów z miejscem na ognisko. Idąc dalej w stronę wschodnią już bez szlaku, minimy po lewej stronie kapliczkę św. Huberta, wyremontowaną przez myśliwych, których św. Hubert jest patronem. Wkrótce łąka się kończy i wchodzimy w świerkowy las. Wychodząc z lasu skręcamy od razu w lewo w wąwóz, który doprowadzi nas do Potoku Milickiego. Przekraczamy rzeczkę i idąc w prawo wzdłuż nurtu dochodzimy do miejsca, gdzie polne drogi się krzyżują. Po lewej stronie na wzniesieniu stoi biała kapliczka, spod której widać już w dolinie zabudowania Szczawnika. Dochodzimy do przystanku i MKS nr 3 wracamy do Muszyny.

Trasa łącznie z dojazdami - ok. 3 godz.

TRASA 5: **Szlakiem cerkiewek-wycieczka samochodowa.**

Większa część trasy prowadzi przez tereny historycznego „klucza muszyńskiego”, sięgające w XVII w. na wschodzie do doliny Ropy koło Gorlic. Prawie wszystkie wsie na tym terenie lokowane były na prawie

wołoskim i zamieszkiwane do 1945 roku przez Łemków. W większości z nich zachowały się zabytkowe cerkiewki obrządku greckokatolickiego, obecnie przekształcone na świątynie rzymskokatolickie. Do cerkiewek z okolic Muszyny można dotrzeć na piechotę, autobusem lub pociągiem (Andrzejówka, Milik, Leluchów, Dubne, Jastrzębik, Po-wroźnik, Szczawnik, Złockie, Wojkowa), natomiast do miejscowości leżących w Beskidzie Niskim można dojechać jedynie samochodem, poświęcając na tę wycieczkę cały dzień. Proponujemy wyprawę szlakiem cerkiewek do Hańczowej (w jedną stronę ok. 45 km). Do Krynicy zdążamy doliną Muszynki, a następnie Kryniczanki, przejeżdżając przez Powroźnik z jedną z najciekawszych cerkiewek z początku XVII w., pod wezwaniem św. Jakuba Młodszeo Apostoła. Wejść do środka można tylko podczas mszy świętej. Wnętrze bogate w zabytki sztuki cerkiewnej: XVII w. polichromia figuralna, barokowy ołtarz główny z ikoną przedstawiającą Matkę Bożą z Dzieciątkiem, ikonostas i ołtarz boczny (XVIII w.) Do najstarszych elementów wyposażenia cerkwi należy ambona z 1700 r. i dzwon z wieży z 1615 r.

Jadąc dalej mijamy cerkiew w Krynicy Dolnej, murowaną (1888 r.), trójdzielną. Z Krynicy kierujemy się w stronę Krzyżówki, a potem w kierunku Grybowa. Odtąd — aż do Hańczowej — trasa przebiegała będzie przez Beskid Niski. 9 km od Krzyżówki osiągamy Berest, wieś lokowaną w 1368 r. i zwiedzamy cerkiew z 1842 r. z wyposażeniem z XVII i XIX w. Po następnych ok. 2,5 km dojeżdżamy do Polan z cerkwią z 1820 r., wielokrotnie odnawianą. Kolejna miejscowość na trasie to Florynka, wieś znana już w XIV w., ponownie lokowana w 1574 r. na prawie wołoskim. W 1918 r. utworzono we Florynce Rusko-Łemkowską Radę, mającą na celu utworzenie autonomicznego Państwa Łemkowskiego. Rada ta działała kilka miesięcy. We wsi znajduje się cerkiew z 1875 r., wewnątrz 3 ołtarze późnobarokowe z XVIII w. Za wsią skręcamy w dolinę rzeki Białej i po 5 km dojeżdżamy do Brunar, wsi lokowanej pierwotnie w 1335 r. i ponownie w 1547. Oglądamy cerkiew wybudowaną prawdopodobnie w XVIII w., rozbudowaną i przekształconą w 1831 r. Następnie przejeżdżamy przez wieś Śnietnicę założoną w XVI w., z cerkwią z 1795 r. Po ok. 2,5 km wjeżdżamy do Stawiszy, wsi lokowanej w 1574 r. W XVII w. we wsi działała huta szkła zaopatrująca w szyby okienne miejscowości klucza muszyńskiego. Była tu też cerkiew z 1813 r., spłonęła jednak w 1966 r. Ze Stawiszy do Hańczowej dojedziemy po niespełna 6 km. Wieś leży w dolinie rzeki Ropy. Znajduje się tu cerkiew greckokatolicka z połowy XIX w., w której nabożeństwa odprawiane są obecnie w obrządku prawosławnym.

Stąd możemy jeszcze pojechać do Wysowej Zdroju - znanego uzdrowiska, leżącego w urokliwym zakątku Beskidu Niskiego. Z Hańczowej rozpoczynamy powrót drogą, którą znamy, lub przez Uście

Gorlickie, Rope, Grybów do Krynicy.

Z konieczności trasa powyższa opisana została skrótowo, dlatego radzimy sięgnąć do przewodników turystycznych lub opracowań dotyczących budownictwa cerkiewnego (np. R. Brykowski „Łemkowska drewniana architektura cerkiewna”).

Parę słów o cerkiewce w Powroźniku znajdziecie Państwo także w Almanachu Muszyny z 1991 roku.

Łucja Bukowska



Obchody rocznicy powstania Koła PCK w Muszynie (1939).